



# ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 6 września 2024 r.

Pozycja 76

## POSTANOWIENIE

z dnia 11 grudnia 2023 r.

Sygn. akt SK 10/23

### Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Julia Przyłębska – przewodniczący  
Zbigniew Jędrzejewski  
Krystyna Pawłowicz  
Stanisław Piotrowicz  
Justyn Piskorski  
Piotr Pszczółkowski  
Bartłomiej Sochański  
Bogdan Święczkowski  
Michał Warciński – sprawozdawca  
Rafał Wojciechowski  
Jarosław Wyrembak,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 11 grudnia 2023 r., skargi konstytucyjnej T.A. o zbadanie zgodności:

art. 398<sup>22</sup> § 1 w związku z art. 767<sup>4</sup> § 1 w związku z art. 13 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.) w zakresie, w jakim „wyłącza prawo wniesienia do sądu skargi na orzeczenie referendarza sądowego oddalające skargę na czynności Komornika Sądowego polegające na zajęciu wierzytelności lub zarządzeniu sprzedaży udziałów”, z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

**umorzyć postępowanie.**

**Orzeczenie zapadło większością głosów.**

## UZASADNIENIE

### I

1. W skardze konstytucyjnej z 8 sierpnia 2022 r. T.A. (dalej: skarżący) wniósł o stwierdzenie, że art. 398<sup>22</sup> § 1 w związku z art. 767<sup>4</sup> § 1 w związku z art. 13 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze

zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim „wyłącza prawo wniesienia do sądu skargi na orzeczenie referendarza sądowego oddalające skargę na czynności Komornika Sądowego polegające na zajęciu wierzytelności lub zarządzeniu sprzedaży udziałów”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego:

Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w W. prowadził pod sygn. akt [...] postępowanie egzekucyjne przeciwko skarżącemu jako dłużnikowi. 18 marca 2021 r. komornik dokonał zajęcia wierzytelności pieniężnej przysługującej skarżącemu od [...] sp. z o.o. w W. 19 marca 2021 r. komornik zarządził sprzedaż 3461 udziałów należących do skarżącego w spółce [...] sp. z o.o. z siedzibą w B. 31 marca 2021 r. skarżący, działając jako dłużnik, złożył dwie skargi na wymienione czynności komornika sądowego w sprawie o sygn. akt [...].

Postanowieniem z 21 lutego 2022 r. w sprawie o sygn. akt [...] referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w W. w punkcie pierwszym oddalił obie skargi w całości oraz w dalszej części postanowienia oddalił wniosek o zawieszenie postępowania egzekucyjnego komornika sądowego w sprawie o sygn. akt [...], a także stwierdził brak podstaw do podjęcia czynności nadzorczych w trybie art. 759 § 2 k.p.c. Postanowienie to w zakresie punktu pierwszego jest ostateczne i nie podlega jakiegokolwiek zaskarżeniu, nie przysługuje od niego środek odwoławczy.

Skarżący 8 marca 2022 r. złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia postanowienia referendarza sądowego z 21 lutego 2022 r. w zakresie, w jakim oddalono obie skargi. Postanowieniem z 27 kwietnia 2022 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w W. odrzucił wniosek o sporządzenie uzasadnienia na podstawie art. 328 § 1 w związku z art. 328 § 4 k.p.c.

1.2. W opinii skarżącego „został [on] pozbawiony prawa do sądu wobec braku możliwości zaskarżenia orzeczenia referendarza sądowego wydanego na skutek skargi na czynności Komornika Sądowego polegające na zajęciu wierzytelności oraz zarządzaniu sprzedażą udziałów w spółce kapitałowej. Nadto, przedmiotowa konstrukcja prawna narusza również zasadę dwuinstancyjności” (skarga, s. 5).

Zdaniem skarżącego „strony postępowania egzekucyjnego – niezależnie od tego czy referendarz sądowy uwzględnił skargę na czynności komornika czy ją oddalił – powinny mieć możliwość poddania tej czynności kontroli sądowej, bowiem obecne uregulowanie powoduje sytuację, w której dwa organy pozasądowe (komornik i referendarz sądowy) dokonują czynności, które nie podlegają żadnej kontroli w instancji sądowej” (skarga, s. 14).

Skarżący wskazał, że w jego ocenie „[d]opuszczenie do tego, żeby o tak istotnych kwestiach mógł rozstrzygać referendarz sądowy (zatem organ inny niż sąd) bez jakiegokolwiek nadzoru przez sąd jest niedopuszczalne i nie do pogodzenia z zagwarantowanym konstytucyjnie prawem do sądu i prawem do zaskarżenia orzeczenia wydanego w pierwszej instancji. Powoduje to również, że dłużnik w tym wypadku nie ma dostępu do sądu” (skarga, s. 15).

Zdaniem skarżącego, „[z]asadniczym problemem konstytucyjnym wynikłym na tle sytuacji skarżącego jest pozbawienie go możliwości zaskarżenia orzeczenia wydanego przez referendarza sądowego na skutek skargi na czynności Komornika Sądowego w tym przypadku czynności polegającej na zajęciu wierzytelności oraz czynności polegającej na zarządzeniu sprzedaży udziałów” (pismo skarżącego, s. 10).

W opinii skarżącego „został [on] pozbawiony prawa do sądu, ponieważ referendarz sądowy jest urzędnikiem sądowym, nie jest sędzią, nie sprawuje wymiaru sprawiedliwości oraz jest pozbawiony przymiotu niezawisłości. Drugi aspekt przedmiotowego problemu konstytucyjnego polega na tym, że wydane przez referendarza sądowego orzeczenie nie może zostać zaskarżone i postępowanie kończy się *de facto* w pierwszej instancji, bez jakiegokolwiek

kontroli wydanego rozstrzygnięcia. Referendarz sądowy jako urzędnik kontroluje działania Komornika, który działa w interesie wierzyciela i z definicji jest nieobiektywny” (pismo skarżącego, s. 10).

Skarżący podniósł zarzut niezgodności art. 398<sup>22</sup> § 1 w związku z art. 767<sup>4</sup> § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim wyłącza prawo wniesienia do sądu skargi na orzeczenie referendarza sądowego oddalające skargę na czynności komornika sądowego polegające na zajęciu wierzytelności lub zarządzeniu sprzedaży udziałów, z art. 45 ust. 1 oraz z art. 78 Konstytucji.

1.3. Jako wzorce kontroli skarżący wskazał art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji.

1.3.1. Powołując wzorce kontroli, skarżący wymienił 4 elementy prawa do sądu wywodzonego z art. 45, a także odniósł się do pojęcia „sprawy” wyjaśnionego wielokrotnie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Skarżący podkreślił, że „[s]karga na czynności komornika nie rozpoczyna nowego postępowania (nie wszczyna nowej sprawy egzekucyjnej), ale jest postępowaniem wпадkowym w ramach już toczącego się postępowania. Nie oznacza to jednak, że do postępowania takiego, gwarancje konstytucyjne wyrażone w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej (prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd) nie mają zastosowania” (skarga, s. 11).

W opinii skarżącego „istotne jest, aby kwestie wпадkowe opatrzone były gwarancjami konstytucyjnymi, chroniącymi przed arbitralnością, bowiem rozstrzygnięcie kwestii wпадkowych wywiera wpływ na przebieg postępowania w sprawie” (skarga, s. 11).

1.3.2. Uzasadniając zarzut niezgodności przywołanych przepisów postępowania cywilnego z Konstytucją, skarżący powołuje trzy argumenty. Pierwszym z nich jest pozycja referendarza sądowego. W opinii skarżącego „referendarz sądowy i sędzia cechują się odmiennymi przymiotami i kompetencjami. Tylko sędzia może sprawować wymiar sprawiedliwości i wydawać merytoryczne rozstrzygnięcia. Tylko sędzia jest niezależny i niezawisły. Zawód sędziowski stanowi organizacyjne i personalne urzeczywistnienie prawa do sądu. Wydawanie orzeczeń przez referendarza sądowego nie stanowi orzekania przez niezawisły sąd, zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Z tych względów instytucja skargi na orzeczenie referendarza sądowego ma, zgodnie z Konstytucją RP, stworzyć warunki do kontroli tych orzeczeń przez niezawisły sąd. Jednakże na kanwie niniejszej sprawy skarżący został pozbawiony prawa do skargi na orzeczenie referendarza i tym samym prawa do sądu. Kontrola czynności Komornika zakończyła się na postanowieniu referendarza sądowego” (pismo skarżącego, s. 14-15).

Drugim argumentem powoływanym przez skarżącego jest brak możliwości zainicjowania kontroli sądowej działań komornika sądowego. Zdaniem skarżącego podmiot uprawniony do złożenia skargi na czynności komornika sądowego nie ma wpływu, czy dana skarga zostanie rozpatrzona przez sędziego, czy przez referendarza sądowego, a jednocześnie pozbawienie prawa do zaskarżenia każdego orzeczenia referendarza sądowego wydanego w postępowaniu egzekucyjnym eliminuje prawo o sądu.

Jako trzeci argument uzasadniający zarzuty skarżący wskazuje naruszenie zasady dwuinstancyjności objawiające się brakiem możliwości zaskarżenia orzeczenia wydanego przez referendarza sądowego na skutek skargi na czynności komornika sądowego.

1.3.3. Odnosząc się do art. 78 Konstytucji skarżący zauważył, że „[z]askarżone przepisy nie tylko naruszają prawo do sądu, ale również stoją w oczywistej sprzeczności z (...) zasadą dwuinstancyjności postępowania i prawem zaskarżenia orzeczeń wydanych w I instancji. Wobec braku możliwości wniesienia skargi na orzeczenie referendarza sądowego wydane po rozpoznaniu skargi na czynności komornika dotyczącej zajęcia wierzytelności albo zarządzenia sprzedaży udziałów uzyskujemy wyłącznie jedno rozstrzygnięcie, sprawa jest

rozpoznawana wyłącznie jeden raz i to przez urzędnika a nie przez Sąd” (pismo skarżącego, s. 16).

Zdaniem skarżącego „[p]rawo do zaskarżenia orzeczeń jest fundamentem rzetelnej procedury i tym samym brak skargi od orzeczenia wydanego przez podmiot inny niż Sąd świadczy o niezgodności zaskarżonych przepisów z art. 78 Konstytucji RP” (pismo skarżącego, s. 17).

2. W piśmie z 7 marca 2023 r. Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił udział w sprawie i przedstawił swoje stanowisko. W kolejnym piśmie, datowanym na 12 maja 2023 r., przedstawił uzasadnienie stanowiska (dalej: pismo RPO).

2.1. W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich zaskarżony w przedmiotowej skardze przepis, tj. art. 398<sup>22</sup> § 1 w związku z art. 767<sup>4</sup> § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

2.2. Rzecznik Praw Obywatelskich podkreślił, że „problem konstytucyjny ujawniony na tle niniejszej sprawy dotyczy funkcjonowania w obrocie prawnym normy, z której wynika, że orzeczenie referendarza sądowego, wykonującego zadania z zakresu ochrony prawnej w postępowaniu egzekucyjnym, nie podlega kontroli sądowej, bowiem nie przysługuje na nie skarga do sądu” (pismo RPO, s. 2).

2.2.1. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich „[w] doktrynie zauważa się, iż przepis regulujący ogólne kwestie poświęcone zaskarżalności postanowień wydanych przez referendarza sądowego w postępowaniu egzekucyjnym jest niezbędny wobec dającej się zaobserwować tendencji ustawodawczej zmierzającej w kierunku zwiększenia kompetencji referendarzy sądowych. Tendencja ta jest tym bardziej uzasadniona swoistą cechą postępowania egzekucyjnego, w którym sąd nie wykonuje zadań z zakresu «wymierzania sprawiedliwości». W postępowaniu tym sąd nie rozstrzyga «sporów o prawo», lecz sprawuje nadzór nad czynnościami komornika oraz wykonuje pewne czynności egzekucyjne, zastrzeżone dla niego w przepisach k.p.c. Wobec powyższego przyznanie referendarzom sądowym kompetencji do wykonywania czynności egzekucyjnych dotychczas zastrzeżonych dla sądów nie budzi zastrzeżeń konstytucyjnych” (pismo RPO, s. 8).

2.2.2. W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich na tle wniesionej skargi nie wydano postanowienia kończącego postępowanie egzekucyjne lub jego część w odniesieniu do czynności komornika polegającej na zbyciu udziałów.

2.3. Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał na istniejącą w przepisach postępowania cywilnego możliwość poddania powyższych rozstrzygnięć referendarzy sądowych pod kontrolę sądową. W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich „[n]ie powinno (...) budzić wątpliwości, iż od tych rozstrzygnięć [postanowień wydawanych w związku z zakończeniem egzekucji], niezależnie czy będą one wydane przez komornika, sąd czy referendarza sądowego przysługuje ostatecznie zażalenie do sądu. Natomiast ewentualne zaskarżenie w tym trybie do sądu wcześniejszego rozstrzygnięcia referendarza sądowego w sprawie wпадkowej, wymagałoby odpowiedniego zastosowania instytucji z art. 380 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a więc żądania w zażaleniu na postanowienie o ukończeniu postępowania egzekucyjnego rozpoznania postanowienia referendarza sądowego w przedmiocie skargi na czynności komornika, które nie podlegało zaskarżeniu w drodze zażalenia do sądu, a miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy” (pismo RPO, s. 11).

2.4. Podniesiony przez Rzecznika Praw Obywatelskich zarzut niezgodności zaskarżonych przepisów z Konstytucją uważa on za zasadny, gdyż „w ramach prawa do sądu, w jego

drugiej postaci, to jest w funkcji ochrony prawnej, mieści się także możliwość poddania każdego rozstrzygnięcia referendarza sądowego w zakresie skargi na czynności komornika pod ostateczną kontrolę sądu” (pismo RPO, s. 12).

3. W piśmie z 31 sierpnia 2023 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zajął stanowisko w sprawie, wnosząc o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (dalej: pismo Sejmu).

3.1. W opinii Sejmu przedmiotowa skarga nie spełnia wymagań formalnoprawnych, wynikających zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i z ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

3.2. Mając na uwadze orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Sejm podkreślił konieczność spełnienia zasady subsydiarności oraz istnienie osobistego (subiektywnego) i aktualnego interesu prawnego skarżącego w merytorycznym rozstrzygnięciu skargi. Zdaniem Sejmu skarżący „nie legitymuje się ostatecznym orzeczeniem wydanym na podstawie zaskarżonej regulacji. Zaniechanie to wyklucza możliwość merytorycznego rozpoznania niniejszej skargi konstytucyjnej” (pismo Sejmu, s. 8). Sejm zwrócił uwagę na konieczność uprzedniego uzyskania orzeczenia w przedmiocie odrzucenia niedopuszczalnego z mocy prawa środka. W ocenie Sejmu „dopiero dysponując takim orzeczeniem, skarżący mógłby dochodzić stwierdzenia naruszenia prawa do sądu (zob. postanowienie TK z 18 stycznia 2023 r., sygn. akt Ts 266/21, i liczne przywołane tam orzeczenia TK)” (pismo Sejmu, s. 8). Odnosząc powyższy zarzut do przedmiotowej skargi, zdaniem Sejmu skarżący powinien wnieść skargę na postanowienie referendarza sądowego z 21 lutego 2022 r., sygn. akt [...], w zakresie pkt 1 *petitum*, w którym oddalono dwie skargi na czynności komornika. Pomimo niedopuszczalności takiego wniosku, skarżący nie powinien był zrezygnować z wniesienia tego środka zaskarżenia, mając w perspektywie postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym. W opinii Sejmu „[t]ylko w ten sposób mógł bowiem doprowadzić do wydania, w oparciu o kwestionowaną regulację, postanowienia o odrzuceniu skargi, a tym samym do «ujawnienia» przedmiotu skargi konstytucyjnej (pogląd ten został potwierdzony w postanowieniu pełnego składu TK z 10 marca 2015 r., sygn. SK 65/13 (...), zob. postanowienie TK z 14 grudnia 2022 r., sygn. akt Ts 246/21)” (pismo Sejmu RP, s. 8).

3.3. Zdaniem Sejmu w rezultacie zaniechania po stronie skarżącego „kwestionowany w skardze art. 398<sup>22</sup> § 1 w związku z art. 767<sup>4</sup> § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim «wyłącza prawo wniesienia do sądu skargi na orzeczenie referendarza sądowego oddalające skargę na czynności Komornika Sądowego polegające na zajęciu wierzytelności lub zarządzeniu sprzedaży udziałów», nie był podstawą – wskazanego przez skarżącego jako orzeczenia uprawniającego do wystąpienia ze skargą konstytucyjną we wskazanym przez skarżącego zakresie – postanowienia referendarza sądowego z 27 kwietnia 2022 r., sygn. akt [...], odrzucającego wniosek o sporządzenie uzasadnienia postanowienia referendarza sądowego z 21 lutego 2022 r., sygn. akt [...], ani postanowienia referendarza sądowego z 21 lutego 2022 r., sygn. akt [...], oddalającego skargi inicjatora niniejszego postępowania na czynności komornika” (pismo Sejmu, s. 9). Sejm podkreślił, że „orzeczenie, które skarżący wskazuje jako to wydane na podstawie kwestionowanego zakresu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (tj. na podstawie normy wykluczającej zażalenie na postanowienie referendarza o oddaleniu skargi na czynności komornika), nie dotyczyło środka zaskarżenia, lecz uzasadnienia postanowienia wydanego na posiedzeniu niejawnym. Choć kwestie te są ze sobą

powiązane, to jednak postanowienie z 27 kwietnia 2022 r. nie spełnia przesłanki określonej w art. 79 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 53 ust. 1 pkt 1 [u.o.t.p.TK], referendarz sądowy prawomocnie stwierdził w nim bowiem wyłącznie brak obowiązku uzasadnienia postanowienia z 21 lutego 2022 r., a nie to, że skarżącemu nie przysługuje zażalenie” (pismo Sejmu, s. 9). W opinii Sejmu „[w]brew twierdzeniom skarżącego, odmowa sporządzenia uzasadnienia nie przesądziła o zamknięciu mu drogi do zaskarżenia postanowienia o oddaleniu skarg na czynności komornika, a tym samym w rozpoznawanej sprawie nie występował związek między naruszeniem praw konstytucyjnych skarżącego a orzeczeniem wskazanym przez niego jako ostateczne rozstrzygnięcie” (pismo Sejmu, s. 10).

4. W piśmie z 26 października 2023 r. Prokurator Generalny zajął stanowisko w sprawie, wnosząc o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK wobec niedopuszczalności wydania wyroku (dalej: pismo Prokuratora Generalnego).

4.1. Prokurator Generalny podkreślił utrwalone w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego stanowisko, według którego jednym z warunków koniecznych dla rozpoznania przez Trybunał skargi konstytucyjnej jest uzyskanie ostatecznego rozstrzygnięcia dotyczącego konstytucyjnych praw wskazanych w *petitum* skargi, a jeżeli przedmiotem kontroli jest norma zamykająca drogę do wniesienia środka zaskarżenia, warunkiem takim jest uzyskanie rozstrzygnięcia odrzucającego środek kontroli, z uwagi na jego niedopuszczalność (pismo Prokuratora Generalnego, s. 10). Na gruncie niniejszego poglądu Prokurator Generalny nie zgodził się ze skarżącym jakoby w przedmiotowej sprawie doszło do spełnienia tego warunku.

4.2. Zdaniem Prokuratora Generalnego postanowienie referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w W. z dnia 27 kwietnia 2022 r., sygn. [...], które to skarżący wskazał jako orzeczenie ostatecznie rozstrzygające o jego wolnościach i prawach konstytucyjnych, nie dotyczyło kwestii prawa do wniesienia skargi na orzeczenie referendarza sądowego i nie zostało wydane na podstawie przepisów wskazanych w *petitum* skargi. W ocenie Prokuratora Generalnego skarżący nie dysponuje orzeczeniem rozstrzygającym ostatecznie o jego prawach i wolnościach konstytucyjnych, których naruszenie podnosi w skardze. Jak podkreślił Prokurator Generalny, jest to skutek zaniechania przez skarżącego złożenia środka zaskarżenia wobec postanowienia referendarza sądowego oddalającego skargi inicjatora postępowania na czynności komornika sądowego (pismo Prokuratora Generalnego, s. 11).

## II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

### 1. Przedmiot, wzorce kontroli i stawiane zarzuty.

Przedmiotem kontroli skarżący uczynił art. 398<sup>22</sup> § 1 w związku z art. 767<sup>4</sup> § 1 w związku z art. 13 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 1550, ze zm.; dalej: k.p.c.).

Zdaniem skarżącego wymieniony powyżej przepis w zakresie, w jakim „wyłącza prawo wniesienia do sądu skargi na orzeczenie referendarza sądowego oddalające skargę na czynności komornika sądowego polegające na zajęciu wierzytelności lub zarządzeniu sprzedaży udziałów”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji.

### 2. Ocena dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi.

Według utrwalonej linii orzeczniczej Trybunał Konstytucyjny jest obowiązany do badania, na każdym etapie postępowania, czy nie zachodzi ujemna przesłanka wydania wyroku,

nakazująca umorzenie postępowania w sprawie. Nie ma procesowych przeszkód, aby kontrola ta nastąpiła także po zakończeniu wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej, a więc po nadaniu jej dalszego biegu. Nadanie skardze dalszego biegu nie sanuje jej ewentualnych braków. Ocena ta dokonywana jest z urzędu przez skład orzekający powołany do merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej (por. postanowienia TK z: 21 marca 2000 r., sygn. SK 6/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 66; 28 października 2002 r., sygn. SK 21/01, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 78; 21 listopada 2001 r., sygn. K 31/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 264; 20 marca 2002 r., sygn. K 42/01, OTK ZU nr 2/2002, poz. 21; 28 maja 2003 r., sygn. SK 33/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 47; 21 października 2003 r., sygn. SK 41/02, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 89; 27 stycznia 2004 r., sygn. SK 50/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 6; 6 lipca 2004 r., sygn. SK 47/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 74; 14 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/03, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 124; 21 marca 2006 r., sygn. SK 58/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 35; 30 maja 2007 r., sygn. SK 67/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 64; 20 lutego 2008 r., sygn. SK 44/07, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 23; 8 kwietnia 2008 r., sygn. SK 80/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 51; 30 czerwca 2008 r., sygn. SK 15/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 98; 16 czerwca 2009 r., sygn. SK 22/07, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 97; 19 października 2010 r., sygn. SK 8/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 94; 9 listopada 2010 r., sygn. SK 10/08, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 99; 3 sierpnia 2011 r., sygn. SK 13/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 68; 18 czerwca 2013 r., sygn. SK 1/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 70; 26 maja 2015 r., sygn. SK 6/13, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 76).

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji „[k]ażdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”. Z przepisu tego oraz art. 53 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) wynikają przesłanki, których spełnienie jest wymagane do merytorycznego rozpoznania skargi przez Trybunał.

Po pierwsze, przedmiotem zaskarżenia skargą konstytucyjną może być wyłącznie przepis ustawy lub innego aktu normatywnego. Przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego nie są zatem akty stosowania prawa, a więc orzeczenia lub ostateczne decyzje zapadłe w indywidualnych sprawach skarżących, lecz akty normatywne, na podstawie których rozstrzygnięcia te zostały wydane (por. postanowienia i wyroki TK z: 1 lipca 2008 r., sygn. SK 40/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101; 13 października 2008 r., sygn. SK 20/08, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 146; 2 czerwca 2009 r., sygn. SK 31/08, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 83; 17 listopada 2009 r., sygn. SK 64/08, OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 148; 29 listopada 2010 r., sygn. SK 8/10, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 117; 2 lutego 2012 r., sygn. SK 14/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 17; 28 lutego 2012 r., sygn. SK 27/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 20; 7 maja 2013 r., sygn. SK 31/12, OTK ZU nr 4/A/2013, poz. 46; 9 maja 2017 r., sygn. SK 18/16, OTK ZU A/2017, poz. 37; 28 lutego 2018 r., sygn. SK 45/15, OTK ZU A/2018, poz. 12).

Po drugie, choć przedmiotem skargi jest przepis prawa, nie można w niej jednak kwestionować zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego w oderwaniu od aktów stosowania prawa w indywidualnej sprawie. Skarga konstytucyjna nie jest bowiem środkiem abstrakcyjnej kontroli zgodności z Konstytucją. Aby skarżący mógł skutecznie zakwestionować tę zgodność, najpierw sąd lub organ administracji publicznej musi wydać ostateczne orzeczenie w jego sprawie, i to z zastosowaniem kwestionowanej regulacji. Warunkiem koniecznym merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej jest więc określenie zaskarżonego przepisu, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł

ostatecznie o konstytucyjnych wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego (art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK). Przyjęty w Konstytucji model skargi konstytucyjnej został bowiem oparty na zasadzie konkretności i subsydiarności. Skarżący nie może zatem zakwestionować zgodności z Konstytucją aktu normatywnego w oderwaniu od indywidualnej sprawy, w której na mocy konkretnego aktu stosowania prawa doszło do naruszenia jego wolności lub praw albo obowiązków określonych w Konstytucji.

Po trzecie, do merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej niezbędne jest określenie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa przysługujące skarżącemu i w jaki sposób zostały naruszone przez ostateczne orzeczenie sądu lub organu administracji publicznej, wydane na podstawie zaskarżonego przepisu czy przepisów aktu normatywnego (art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK).

Po czwarte, skarga konstytucyjna powinna zawierać uzasadnienie zarzutu niezgodności z Konstytucją kwestionowanych przepisów z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie (art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK).

**3.** Skarżący nie spełnił przesłanki przedstawienia w sprawie ostatecznego orzeczenia rozstrzygającego o jego konstytucyjnych prawach, o którym stanowi art. 79 ust. 1 Konstytucji.

W skardze konstytucyjnej zażądano uznania, że art. 398<sup>22</sup> § 1 w związku z art. 767<sup>4</sup> § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. w zakresie, w jakim „wyłącza prawo wniesienia do sądu skargi na orzeczenie referendarza sądowego oddalające skargę na czynności Komornika Sądowego polegające na zajęciu wierzytelności lub zarządzeniu sprzedaży udziałów”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji. Jednakże skarżący nie wniósł środka zaskarżenia od merytorycznego rozstrzygnięcia referendarza sądowego, a więc postanowienia oddalającego skargę, ale wniosek o uzasadnienie tego orzeczenia. Postanowienie o odrzuceniu tego wniosku nie wyłączało możliwości wniesienia środka zaskarżenia (zażalenia) na orzeczenie merytoryczne referendarza sądowego. Skarżący nie złożył takiego wniosku, a przez to nie uzyskał orzeczenia, które rozstrzygałoby ostatecznie o jego konstytucyjnych prawach w sposób określony w żądaniu skargi konstytucyjnej. Skarżący nie uczynił więc zadość jednemu z formalnych wymagań stawianych skardze konstytucyjnej przez art. 79 ust. 1 Konstytucji.

Niniejsze postanowienie nawiązuje do utrwalonej linii orzecznictwa Trybunału (zob. w szczególności postanowienia pełnego składu TK z: 19 czerwca 2012 r., sygn. SK 37/08, OTK ZU nr 6/A/2012, poz. 69; 10 marca 2015 r., sygn. SK 65/13, OTK ZU nr 3/A/2015, poz. 35; 19 października 2021 r., sygn. SK 72/20, OTK ZU A/2021, poz. 55 oraz postanowienia z: 29 października 2002 r., sygn. SK 20/02, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 79; 14 stycznia 2014 r., sygn. SK 54/12, OTK ZU nr 1/A/2014, poz. 7; 17 października 2017 r., sygn. SK 47/15, OTK ZU A/2017, poz. 67; 6 czerwca 2018 r., sygn. SK 44/15, OTK ZU A/2018, poz. 37; 9 kwietnia 2019 r., sygn. SK 7/19, OTK ZU A/2019, poz. 15; 4 lipca 2023 r., sygn. SK 81/22, OTK ZU A/2023, poz. 66; 9 maja 2023 r., sygn. SK 20/22, OTK ZU A/2023, poz. 48; 8 czerwca 2022 r., sygn. SK 74/20, OTK ZU A/2022, poz. 39; 17 lipca 2019 r., sygn. SK 5/19, OTK ZU A/2019, poz. 42; 19 stycznia 2021 r., sygn. SK 47/19, OTK ZU A/2021, poz. 9; 23 lutego 2021 r., sygn. SK 33/20, OTK ZU A/2021, poz. 12; 12 maja 2021 r., sygn. SK 114/20, OTK ZU A/2021, poz. 26; 12 maja 2021 r., sygn. SK 115/20, OTK ZU A/2021, poz. 27; 12 maja 2021 r., sygn. SK 116/20, OTK ZU A/2021, poz. 28; 5 grudnia 2009 r., sygn. Ts 173/08, OTK ZU nr 1/B/2010, poz. 25; 19 marca 2010 r., sygn. Ts 157/09, OTK ZU nr 4/B/2010, poz. 290; 21 czerwca 2010 r., sygn. Ts 243/09, OTK ZU nr 6/B/2010, poz. 454; 6 lipca 2011 r., sygn. Ts 154/10, OTK ZU nr 4/B/2011, poz. 318; 8 grudnia 2016 r., sygn. Ts 238/16, OTK ZU B/2018, poz. 101; 5 kwietnia 2017 r., sygn. Ts 222/16, OTK ZU B/2017, poz. 81; 21 czerwca 2017 r., sygn. Ts 148/16, OTK ZU B/2017, poz. 271; 25 czerwca 2017 r., sygn. Ts 145/16, OTK ZU B/2019, poz. 87; 13 grudnia 2017 r., sygn. Ts 124/17, OTK ZU



B/2018, poz. 72; 20 marca 2018 r., sygn. Ts 216/17, OTK ZU B/2018, poz. 109; 11 lipca 2018 r., sygn. Ts 147/17, OTK ZU B/2019, poz. 136; 18 czerwca 2019 r., sygn. Ts 92/17, OTK ZU B/2023, poz. 68; 23 lipca 2019 r., sygn. Ts 74/19, OTK ZU B/2020, poz. 17; 16 września 2019 r., sygn. Ts 93/19, OTK ZU B/2020, poz. 22; 15 stycznia 2020 r., sygn. Ts 90/18, OTK ZU B/2020, poz. 261; 12 marca 2020 r., sygn. Ts 152/18, OTK ZU B/2020, poz. 205).

Biorąc powyższe pod uwagę, wydanie wyroku w sprawie było niedopuszczalne, dlatego postępowanie należało umorzyć (art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK).

### **Zdanie odrębne**

sędziego TK Zbigniewa Jędrzejewskiego  
do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego  
z 11 grudnia 2023, sygn. akt SK 10/23

Na podstawie art. 106 ust. 3 zdanie pierwsze ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393) zgłaszam zdanie odrębne do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 11 grudnia 2023 r., sygn. SK 10/23.

Postanowieniem z 11 grudnia 2023 r., sygn. SK 10/23, Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK umorzył postępowanie w sprawie skargi konstytucyjnej o zbadanie zgodności art. 398<sup>22</sup> § 1 w związku z art. 767<sup>4</sup> § 1 w związku z art. 13 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.) w zakresie w jakim „wyłącza prawo wniesienia do sądu skargi na orzeczenie referendarza sądowego oddalające skargę na czynności Komornika Sądowego polegające na zajęciu wierzytelności lub zarządzaniu sprzedażą udziałów” z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W postanowieniu wydanym w przedmiotowej sprawie, Trybunał po raz kolejny uznał, że uzyskanie ostatecznego orzeczenia sądowego w przypadku, gdy przedmiotem skargi jest zarzut niezaskarżalności orzeczenia sądowego, wymaga, by skarżący wniósł środek zaskarżenia i uzyskał postanowienie o jego odrzuceniu z uwagi na jego niezaskarżalność. W tym konkretnym przypadku, Trybunał umorzył postępowanie, ponieważ skarżący nie wniósł środka zaskarżenia od merytorycznego rozstrzygnięcia referendarza sądowego, a złożył jedynie wniosek o uzasadnienie. Wniosek ten został przez sąd odrzucony, co – zdaniem Trybunału – nie wyłączało możliwości wniesienia środka zaskarżenia na orzeczenie merytoryczne referendarza sądowego.

Nie zgadzam się z takim rozstrzygnięciem. Zgodnie z przyjmowaną przez Trybunał linią orzecniczą, którą podzielam, skarżący każdorazowo muszą uzyskać potwierdzenie niezaskarżalności rozstrzygnięcia organu, mimo że przepisy prawa wprost nie przyznają im takiego środka. W stanie faktycznym skargi inicjującej niniejsze postępowanie niezaskarżalność postanowienia w przedmiocie oddalenia skargi na czynność komornika jest dodatkowo potwierdzona orzecznictwem Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, które stoją na stanowisku, że zażalenie przysługuje jedynie na postanowienia sądu kończące postępowanie w sprawie, a także wtedy, gdy wynika to wprost z przepisów prawa. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem rozstrzygające znaczenie dla zaskarżalności postanowienia w postępowaniu egzekucyjnym ma więc to, czy jego przedmiot i treść pozwalają stwierdzić, że kończą one to postępowanie (zob. Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1969 r., III CZP 83/69, OSNCP 1970, nr 6, poz. 105). Postanowienie oddalające skargę na czynności komornika nie jest postano-

wieniem kończącym sprawę, ponieważ przepisy kodeksu postępowania cywilnego przewidują dalszy etap postępowania egzekucyjnego.

Jeśli jednak Trybunał w swoim bogatym, przytoczonym obszernie w uzasadnieniu do przedmiotowego postanowienia, orzecznictwie oczekuje, by skarżący przed wniesieniem skargi konstytucyjnej wyczerpał drogę prawną poprzez wniesienie zaskarżenia także od niezaskarżalnych postanowień, to w moim przekonaniu zadość temu wymogowi czyni już samo złożenie wniosku o uzasadnienie rozstrzygnięcia, które i tak nie podlega zaskarżeniu. Złożenie wniosku o uzasadnienie poprzedza wniesienie środka prawnego i w niniejszej sprawie wnioski takie złożono, został on jednak odrzucony właśnie z powodu niezaskarżalności orzeczenia, którego dotyczył. Skarżący uzyskał więc informację, że w przepisach prawa brak jest podstawy do złożenia skargi na orzeczenie referendarza wydane w przedmiocie rozpoznania skargi na czynności komornika.

Z tego powodu uważam, że Trybunał powinien rozpoznać zarzuty skarżącego.

### **Zdanie odrębne**

sędziego TK Justyna Piskorskiego  
do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego  
z 11 grudnia 2023 r., sygn. akt SK 10/23

Na podstawie art. 106 ust. 3 zdanie pierwsze ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393) zgłaszam zdanie odrębne do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 11 grudnia 2023 r. (sygn. SK 10/23).

Postanowienie to jest w mojej ocenie nieprawidłowe i niesłuszne, nie tylko z powodu utrzymania dotychczasowej praktyki orzeczniczej Trybunału, której się sprzeciwiam, lecz przede wszystkim przez jej błędne przełożenie na stan faktyczny rozpoznawanej sprawy.

1. Jak już wskazałem w zdaniu odrębnym do postanowienia z 17 czerwca 2020 r., sygn. Ts 92/17 (OTK ZU B/2023, poz. 69), skarga konstytucyjna została wprowadzona do polskiego systemu prawnego dla zapewnienia jednostce ochrony jej konstytucyjnie zagwarantowanych praw i wolności, o czym wprost stanowi art. 79 ust. 1 Konstytucji. Zgodnie z treścią tego przepisu, podstawą wniesienia skargi jest istnienie indywidualnego rozstrzygnięcia, w którym sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach skarżącego albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

W przedmiotowej sprawie Trybunał powołuje się na utrwalony w jego orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym uzyskanie ostatecznego orzeczenia w wypadku podnoszenia zarzutu niezaskarżalności orzeczenia sądowego wymaga wywiedzenia od niego środka zaskarżenia i uzyskania postanowienia o jego odrzuceniu z uwagi na niezaskarżalność (tak w postanowieniu pełnego składu z 10 marca 2015 r., sygn. SK 65/13, OTK ZU nr 3/A/2015, poz. 35 oraz w powołanym w nim orzecznictwie).

Z poglądem tym nie zgadzam się z przyczyn, które przedstawiłem już w przywołanym zdaniu odrębnym do postanowienia o sygn. Ts 92/17. Trudno wymagać od uczestników postępowania, by w każdym wypadku, w którym przepisy nie przewidują drogi sądowej dla zaskarżenia rozstrzygnięcia organu, musieli występować do sądu po to jedynie, aby uzyskać rozstrzygnięcie potwierdzające taką niedopuszczalność, z góry zakładając, że zechce wywieść następnie skargę konstytucyjną w tym przedmiocie, choć przecież na decyzję w tej kwestii ma trzy miesiące od doręczenia jej ostatecznego orzeczenia w sprawie. Wprowadzanie takiego

wymogu trudno uznać za racjonalne, zarówno z punktu widzenia obywatela, zmuszonego do wnoszenia środka prawnego z góry skazanego na niepowodzenie, jak i wymiaru sprawiedliwości, zobligowanego wydać rozstrzygnięcie, co nawet w najprostszym wypadku wymaga poświęcenia czasu przez sędziego, asystenta i kilku sekretarzy – wszystko po to, aby skarżący uzyskał potwierdzenie wynikającej z samej ustawy tezy o niezaskarżalności, której Trybunał – będący przecież sądem prawa – ma pełną świadomość, a mimo to „udaje”, że tej kwestii nie dostrzega.

Niezaskarżalność postanowienia w przedmiocie oddalenia skargi na czynność komornika nie tylko wynika z ustawy, lecz także jest potwierdzona przez bardzo bogate orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego (dalej: SN). Na podstawie art. 394 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 1550; dalej: k.p.c.) stosowanego odpowiednio przez art. 13 § 2 k.p.c., zażalenie przysługuje na postanowienie sądu kończące postępowanie w sprawie (por. uchwała SN z 28 listopada 1969 r., sygn. akt III CZP 83/69, OSNC nr 6/1970, poz. 105) oraz w wypadkach wymienionych w powołanym przepisie, o ile pozostają aktualne w postępowaniu egzekucyjnym. Postanowienie oddalające skargę na czynność komornika nie należy do tego rodzaju orzeczeń (zob. zamiast wielu np. postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z 12 kwietnia 2013 r., sygn. akt VIII Cz 189/13, Lex nr 1894147). Podobnie wypowiedział się SN w uchwale z 6 listopada 2008 r., sygn. akt III CZP 106/08 (OSNC nr 10/2009, poz. 134), dotyczącej zajęcia świadczenia emerytalno-rentowego oraz z 15 września 1995 r., sygn. akt III CZP 110/95 (OSNC 1995 nr 12/1995, poz. 177), dotyczącej zajęcia ruchomości. Okoliczność ta jest zatem powszechnie znanym faktem; w tym świetle tym bardziej dziwi oczekiwanie przez Trybunał Konstytucyjny zaskarżenia takiego orzeczenia. Przyjęta przez ustawodawcę technika legislacyjna sprowadza się do wskazywania *explicite*, które orzeczenia sądu są zaskarżalne, a nie, które nie są. Sprawdzanie „czy aby na pewno” sąd nie rozpozna merytorycznie nieprzewidzianego przez ustawę środka odwoławczego nie ma z procesowego punktu widzenia najmniejszego sensu. Wymóg uzyskania ostatecznego orzeczenia nie powinien prowadzić do rezultatów sprzecznych z przepisami innych procedur oraz – przede wszystkim – zdrowym rozsądkiem.

2. Nawet jednak w wypadku uznania dotychczasowej praktyki orzeczniczej w tym zakresie za słuszną, trudno przyjąć, by dawała podstawę do umorzenia postępowania w przedmiotowej sprawie.

Podstawą odrzucenia wniosku skarżącego były – jak słusznie zauważył Trybunał – art. 328 § 1 w związku z art. 328 § 4 k.p.c. Z normy wynikającej z obu tych przepisów, zastosowanej względem skarżącego, jednoznacznie wynika, że taki wniosek był niedopuszczalny i z tego właśnie względu doszło do jego odrzucenia. Dalsza lektura przepisów prowadzi do konstatacji, że niedopuszczalność ta była następstwem nieprzewidzenia przez ustawodawcę skargi na orzeczenie referendarza wydane w przedmiocie rozpoznania skargi na czynność komornika. Okoliczność ta, po otrzymaniu uzasadnienia, była niewątpliwie oczywista dla skarżącego i jego pełnomocnika. Najwyraźniej nie jest jednak oczywista dla Trybunału, który w postanowieniu w niniejszej sprawie uznał, że skarżący pomimo złożenia wniosku o uzasadnienie i uzyskania postanowienia w przedmiocie jego odrzucenia właśnie z powodu niezaskarżalności orzeczenia, którego wniosek ten dotyczył, powinien był i tak wnieść niedopuszczalną skargę na postanowienie referendarza.

Co prawda przepisy k.p.c. dopuszczają wniesienie skargi na orzeczenie referendarza wprost. Zgodnie z art. 398<sup>22</sup> § 2 k.p.c., skargę taką wnosi się do sądu, w którym referendarz sądowy wydał zaskarżone orzeczenie, w terminie tygodnia od dnia jego doręczenia. Jeżeli orzeczenie doręczono bez uzasadnienia, a strona wniosła o jego sporządzenie, termin do wniesienia skargi zaczyna biec od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem. Zasadą jest

jednakże poprzedzenie wniesienia środka odwoławczego wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia, jeżeli nie jest ono uzasadniane z urzędu, co zresztą wiąże się z obowiązkami fiskalnymi po stronie skarżącego – art. 25b ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 1144; dalej: u.k.s.c.) przewiduje w ust. 1 opłatę w kwocie 100 zł od wniosku o doręczenie wyroku albo postanowienia co do istoty sprawy z uzasadnieniem, w ust. 2 natomiast – opłatę w kwocie 30 zł w sprawie innego postanowienia lub zarządzenia. Opłata taka co prawda w razie odrzucenia wniosku będzie podlegała zwrotowi z urzędu na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. b u.k.s.c., jednakże nie zmienia to faktu, że i tak musi zostać czasowo poniesiona po to, aby Trybunał nie doszedł do przekonania, że brak jej uiszczenia był jedynym powodem odrzucenia wniosku.

W mojej ocenie oczekiwanie, aby zaskarżyć orzeczenie w wypadku pozyskania przez stronę informacji o jego niezaskarżalności – w szczególności w okolicznościach takich, jak w niniejszej sprawie, a więc na skutek odmowy sporządzenia uzasadnienia z uwagi właśnie na niezaskarżalność orzeczenia – jest co najmniej niepoprawne z prawnego punktu widzenia.

Jak już wskazałem we wcześniejszej części zdania odrębnego, trudno wymagać, by w każdym wypadku, w którym przepisy nie przewidują drogi sądowej dla zaskarżenia orzeczenia, jednostka musiała występować do sądu po to jedynie, aby uzyskać rozstrzygnięcie potwierdzające taką niedopuszczalność.

Nie można przy tym zapomnieć, że w przedmiotowej sprawie skarżący podjął przecież kroki zmierzające do zaskarżenia orzeczenia, wnosząc najpierw o jego uzasadnienie. Poprzedzenie środka zaskarżenia takim wnioskiem jest zaś rozwiązaniem domyślnym w wypadku orzeczeń nieuzasadnianych z urzędu; wnoszenie środka zaskarżenia wprost jest rozwiązaniem wyjątkowym, obecnie dopuszczalnym jedynie incydentalnie – co Trybunał w swoich rozważaniach zupełnie pominął. Nawet w świetle dotychczasowego poglądu Trybunału wyrażonego w przywołanym już postanowieniu pełnego składu w sprawie o sygn. SK 65/13 trudno uznać, by skarżący nie wyczerpał drogi sądowej, a orzeczenie wskazane przez niego jako ostateczne nie było wydane na podstawie skarżonej przez niego normy. Co prawda nie doszło do wydania orzeczenia, którego sentencja sprowadzałaby się do odrzucenia skargi jako niedopuszczalnej, jednakże odrzucenie wniosku o uzasadnienie wydanego orzeczenia referendarza nastąpiło właśnie ze względu na niezaskarżalność tego orzeczenia.

Uważam, że umorzenie postępowania przez Trybunał Konstytucyjny nastąpiło przedwcześnie i w braku poszanowania dla dotychczas utrwalonego orzecznictwa – co jest dodatkowo alarmujące, biorąc pod uwagę, że postanowienie zostało wydane w pełnym składzie Trybunału.

Mając na uwadze przywołane powyżej okoliczności, uważam, że Trybunał powinien rozpoznać zarzuty przedstawione przez skarżącego, co stało się przyczyną złożenia zdania odrębnego.

### **Zdanie odrębne**

sędziego TK Rafała Wojciechowskiego  
do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego  
z dnia 11 grudnia 2023 r., sygn. akt SK 10/23

Na podstawie art. 106 ust. 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393, dalej: u.o.t.p.TK) jako członek składu orzekającego zgłaszam zdanie odrębne do postanowienia z 11 grudnia 2023 r., sygn. SK 10/23.

Moje zdanie odrębne uzasadniam następująco:

Postanowieniem z 11 grudnia 2023 r., sygn. SK 10/23, Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK umorzył postępowanie w sprawie skargi konstytucyjnej o zbadanie zgodności art. 398<sup>22</sup> § 1 w związku z art. 767<sup>4</sup> § 1 w związku z art. 13 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.) w zakresie, w jakim „wyłącza prawo wniesienia do sądu skargi na orzeczenie referendarza sądowego oddalające skargę na czynności Komornika Sądowego polegające na zajęciu wierzytelności lub zarządzeniu sprzedaży udziałów”, z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Trybunał uznał, że „skarżący nie wniósł środka zaskarżenia od merytorycznego rozstrzygnięcia referendarza sądowego, a więc postanowienia oddalającego skargę, ale wniosek o uzasadnienie tego orzeczenia. Postanowienie o odrzuceniu tego wniosku nie wyłączało możliwości wniesienia środka zaskarżenia (zażalenia) na orzeczenie merytoryczne referendarza sądowego. Skarżący nie złożył takiego wniosku, a przez to nie uzyskał orzeczenia, które rozstrzygałoby ostatecznie o jego konstytucyjnych prawach w sposób określony w żądaniu skargi konstytucyjnej. Skarżący nie uczynił więc zadość jednemu z formalnych wymagań stawianych skardze konstytucyjnej przez art. 79 ust. 1 Konstytucji”.

Nie zgadzam się z powyższą tezą i uważam, że Trybunał powinien dokonać merytorycznej kontroli konstytucyjności zaskarżonych skargą przepisów.

Trybunał w utrwalonej linii orzeczniczej, przywołanej w uzasadnieniu niniejszego postanowienia, uznaje, że jeśli przedmiotem kontroli wskazanym w skardze konstytucyjnej są przepisy zamykające skarżącemu drogę sądową, skarżący ma obowiązek uzyskania orzeczenia sądowego potwierdzającego niedopuszczalność tej drogi, a co za tym idzie, musi on wnieść środek zaskarżenia, który z mocy prawa mu nie przysługuje. Odnosząc powyższy pogląd do przedmiotowej sprawy, zdaniem Trybunału skarżący miał obowiązek wnieść skargę na postanowienie referendarza sądowego z 21 lutego 2022 r., sygn. akt [...], w zakresie pkt 1 *petitum*, w którym oddalono dwie skargi na czynności komornika, pomimo niedopuszczalności takiego wniosku. Dopiero rozstrzygnięcie sądu o niedopuszczalności środka zaskarżenia stanowiłoby, zdaniem Trybunału, ostateczne rozstrzygnięcie w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji.

Moim zdaniem Trybunał oparł swoją decyzję na błędnej wykładni art. 79 ust. 1 Konstytucji. W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji, przedmiotem skargi konstytucyjnej jest ustawa lub inny akt normatywny, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji. Na wstępie należy podkreślić, że art. 79 ust. 1 Konstytucji nie wymaga, aby skarżący uzyskał „ostateczne orzeczenie” wydane przez sąd lub organ administracji publicznej, lecz by sąd lub organ administracji publicznej „orzekł ostatecznie” o prawach lub wolnościach skarżącego określonych w Konstytucji. Ustalenie czy sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych prawach (obowiązkach) lub wolnościach skarżącego, następuje na podstawie odnośnych ustawowych przepisów proceduralnych (zob. postanowienie TK z 27 września 2013 r., sygn. Ts 299/11, OTK ZU IIB/2014, poz. 829). W sytuacji, gdy sąd wydaje orzeczenie, które z mocy prawa nie podlega zaskarżeniu, niewątpliwie orzeka ostatecznie o prawach i wolnościach skarżącego, w tym jego prawie do sądu. Wydając rozstrzygnięcie, na które nie przysługuje środek zaskarżenia, sąd niejako w sposób dorozumiany opiera je na przepisie zamykającym dalszą drogę sądową, ponieważ to właśnie z tego przepisu wynika ostateczny charakter wydanego orzeczenia, i to ten przepis sprawia, iż orzeczenie staje się prawomocne z chwilą wydania. Prawidłowo zinterpretowany art. 79 ust. 1 Konstytucji nie wymaga zatem, aby sąd wprost wskazał w treści orzeczenia, że nie przysługuje na nie żaden zwyczajny środek zaskarżenia.

Przyjęta przez Trybunał w przedmiotowym postanowieniu interpretacja art. 79 ust. 1 Konstytucji powoduje wiele daleko idących negatywnych konsekwencji, które analizowane przez pryzmat wykładni systemowej oraz kryterium racjonalnego prawodawcy uniemożliwiają prawidłowe stosowanie tak rozumianego przepisu Konstytucji.

Po pierwsze, omawiana wykładnia art. 79 ust. 1 Konstytucji zastosowana przez Trybunał w przedmiotowym postanowieniu prowadzi do niczym nieuzasadnionego różnicowania podmiotów wnoszących skargę konstytucyjną, co jest nie do pogodzenia z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa.

Pierwsza zasadnicza różnica w sytuacji prawnej skarżących chcących zaskarżyć przepis zamykający im drogę sądową oraz tych, którzy takich przepisów nie zaskarżają, dotyczy samego postępowania przed Trybunałem. Skarżący, który po uzyskaniu prawomocnego orzeczenia sądu chciałby zaskarżyć zarówno przepisy materialne będące podstawą wydania tego orzeczenia oraz przepis proceduralny zamykający mu drogę sądową przez uniemożliwienie zaskarżenia tego orzeczenia, zmuszony będzie wnieść do Trybunału dwie skargi konstytucyjne. Pierwsza skarga będzie dotyczyła przepisów materialnych i jako ostateczne orzeczenie będzie w niej wskazane prawomocne orzeczenie sądu, natomiast druga skarga dotycząca wyłącznie przepisu zamykającego drogę sądową będzie mogła zostać wniesiona dopiero po uzyskaniu orzeczenia stwierdzającego wprost brak możliwości wniesienia środka zaskarżenia na kwestionowane orzeczenie sądu. W analogicznej sytuacji skarżący, który zaskarża wyłącznie przepisy materialne, będzie mógł zaskarżyć je wszystkie jedną skargą konstytucyjną, bez konieczności wnoszenia niedopuszczalnego z mocy prawa środka zaskarżenia.

Druga zasadnicza różnica pomiędzy skargą konstytucyjną na przepis zamykający skarżącemu drogę sądową a pozostałymi skargami konstytucyjnymi dotyczy terminu ich wniesienia. Skarżący, który nie kwestionuje przepisu dotyczącego braku możliwości zaskarżenia orzeczenia sądu może wnieść skargę konstytucyjną w ustawowym, nieprzekraczalnym terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia. Natomiast skarżący kwestionujący przepis uniemożliwiający mu zaskarżenie prawomocnego orzeczenia sądu może w dogodnym dla siebie czasie, nieograniczonym żadnym przepisem prawa, wnieść niedopuszczalny środek zaskarżenia na prawomocne orzeczenie sądu i po uzyskaniu sądowego potwierdzenia jego niedopuszczalności wnieść skargę konstytucyjną do Trybunału. Skoro bowiem środek zaskarżenia z mocy prawa nie przysługuje, jego wniesienie nie jest obwarowane żadnym terminem (ponieważ jest niedopuszczalne), a zatem skarżący może je wnieść np. po upływie 10 lat od wydania prawomocnego orzeczenia w jego sprawie, a reakcja sądu będzie identyczna, jak gdyby skarżący wniósł ten środek od razu po wydaniu prawomocnego rozstrzygnięcia – reakcją tą będzie wydanie postanowienia potwierdzającego niedopuszczalność wniesienia takiego środka. Oznacza to, że skarżący kwestionujący przepis, który zamyka mu opisywaną drogę sądową może dowolnie wybrać moment, od którego zacznie biec termin wniesienia skargi konstytucyjnej, podczas gdy w pozostałych przypadkach termin ten jest sztywno określony i nie zależy od żadnych działań skarżących. Takie różnicowanie skarżących ze względu na przedmiot kontroli wskazany w skardze konstytucyjnej nie ma żadnego uzasadnienia w przepisach Konstytucji i moim zdaniem jest niedopuszczalne w obecnym porządku konstytucyjnym.

Po drugie, wykładnia art. 79 ust. 1 Konstytucji dokonana przez Trybunał w niniejszej sprawie nie powinna mieć miejsca ze względu na wyrażone w preambule do Konstytucji zasady współdziałania organów państwa i sprawności działania instytucji publicznych oraz zagwarantowanym w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawem do sądu. Trybunał, stosując rygorystyczną interpretację art. 79 ust. 1 Konstytucji, nakłada na obywateli korzystających z prawa do wniesienia skargi konstytucyjnej obowiązek wygenerowania postępowania sądowego, z istoty swojej skazanego na niepowodzenie, wyłącznie w celu uzyskania orzeczenia potwier-

dzającego oczywisty dla wszystkich stan prawny. Odbywa się to ze szkodą zarówno dla skarżących, jak i sądów, które mają w związku z tym więcej obowiązków, a w konsekwencji dla ogółu obywateli, ze względu na wydłużanie się czasu postępowania przed sądem. Jak słusznie wskazuje się w doktrynie prawa konstytucyjnego, proces sądowy wszczynany przez jednostkę powinien być, co do zasady, nakierowany na rozstrzygnięcie realnie istniejącego problemu prawnego (sporu) dotyczącego wolności, praw lub obowiązków jednostki, ponieważ taka jest funkcja prawa do sądu i wymiaru sprawiedliwości w państwie prawnym. Postępowanie, które z góry zakłada, że jego jedynym celem jest uzyskanie orzeczenia odrzucającego, nie służy realizacji wartości, których ochronie powinno służyć prawo do wymiaru sprawiedliwości (zob. M. Wiącek, *Formalne przesłanki skargi konstytucyjnej (w świetle orzecznictwa TK)*, „Państwo i Prawo, nr 9/2011, s. 20-34).

Uważam, że wykładnia art. 79 ust. 1 Konstytucji uwzględniająca jego systemowy kontekst prowadzi do wniosku, iż wymóg uzyskania przez skarżącego ostatecznego orzeczenia wydanego na skutek wniesienia nieprzewidzianego prawem środka zaskarżenia jest zbędny. O prawach i wolnościach jednostki, w tym szeroko pojętego prawa do sądu, sąd rozstrzygnął w momencie wydania prawomocnego orzeczenia w sprawie. Z taką sytuacją mamy miejsce w przypadku skargi konstytucyjnej będącej podstawą niniejszej sprawy – skarżący uzyskał ostateczne, niezaskarżalne żadnym zwyczajnym środkiem prawnym orzeczenie, a sąd orzekł ostatecznie o jego prawach i wolnościach, w tym o prawie do drogi sądowej. Skarżący spełnił zatem wymóg przewidziany w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz w u.o.t.p.TK, w związku z czym Trybunał powinien dokonać merytorycznej kontroli konstytucyjności zaskarżonych w skardze przepisów.

Z powyższych powodów złożenie zdania odrębnego uznałem za konieczne.